

Sygnatura akt: VIII Ga 180/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 roku, w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna Spółce komandytowej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 21 lutego 2014 roku, wydanej w sprawie o sygnaturze akt X GC 1285/13,

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześciuset złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

VIII Ga 180/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej spółki komandytowej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 8.402,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2013r i kosztami procesu.

Dla uzasadnienia orzeczenia przytoczono, że powódka dochodziła zasądzonej sumy wskazując, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (...) sp. z o.o. w K. wykonała na rzecz pozwanej przewóz na podstawie dwóch zleceń transportowych. Zlecenia zostały wykonane prawidłowo, wobec czego przewoźnik (...) sp. z o.o. w K. wystawił łącznie 2 faktury VAT, kolejno na kwotę 3 319,283,78 zł płatną do dnia 4 lutego 2013 roku oraz na kwotę 5 283,78 zł, płatną również do dnia 4 lutego 2013 roku. Dalej wskazała, że uprawnienie do dochodzenia należności przysługującej pierwotnie (...) Sp. z o.o. w K. nabyła na podstawie zawartego w dniu 20 lutego 2013 roku aneksu do umowy cesji wierzytelności z dnia 11 lutego 2013 roku. Podniosła także, że pismem z dnia 14 marca 2013 roku powódka wezwała pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, który to termin upłynął z dniem 28 marca 2013 roku. Do chwili wniesienia powództwa pozwana nie uiściła należności.

Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powódki do dochodzenia należności z uwagi na nieważność zawartej umowy cesji wierzytelności, w oparciu o pkt 25 zlecenia, który zawierał zastrzeżenie pactum de non cedendo. Ponadto pozwana zarzuciła nieprawidłowe wykonanie umów przez powódkę poprzez niedoręczenie dokumentów przewozowych oraz przedwczesność powództwa z uwagi na prowadzone z (...) Sp. z o.o. w K. negocjacje ugodowe.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zleciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie zlecenia transportowego nr (...) z dnia 14 grudnia 2012 roku wykonanie przewozu na trasie Ś. – K. (Dania) - S. (Dania). Załadunek miał nastąpić w dniu 14 grudnia 2012 roku, natomiast datę rozładunku ustalono na dzień 17 grudnia 2012 roku, przy czym w miejscowości K. (Dania) o godzinie 7.00, a w miejscowości - S. (Dania) o godzinie 10.00. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 1 050 EURO. Przewóz został wykonany prawidłowo, w związku z czym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wystawiła fakturę VAT na umówioną kwotę, tj. 5 283,78 zł, płatną w terminie 45 dni, tj. do dnia 4 lutego 2013 roku.

Kolejnym zleceniem transportowym nr (...) z dnia 17 grudnia 2012 roku pozwana zleciła ponownie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wykonanie przewozu na trasie S. (Dania) – Z.. Data załadunku została ustalona na dzień 18 grudnia 2012 roku, zaś rozładunek miał nastąpić w dniu 20 grudnia 2012 roku. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 620 euro netto. Przewóz został wykonany prawidłowo, w związku z czym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wystawiła fakturę VAT na umówioną kwotę, tj. 3 119,03 zł brutto, płatną w terminie 45 dni, tj. do dnia 4 lutego 2013 roku.

Pomimo upływu terminu płatności pozwana nie uregulowała należności względem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K..

W dniu 20 lutego 2013 roku przewoźnik, tj. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. zawarła z powódką (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. Aneks do umowy Cesji Wierzytelności z dnia 11 lutego 2013 roku, przedmiotem której była cesja wierzytelności przysługujących (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K., szczegółowo określonych w załączniku nr 1, stanowiącym jej integralną część. Wśród scedowanych wierzytelności znalazły się także wierzytelności przysługujące cedentowi wobec pozwanej. Pismem z dnia 11 lutego 2013 roku oraz z dnia 20 lutego 2013 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. poinformowała pozwaną o cesji wierzytelności należnych od pozwanej .

Pismem z dnia 14 marca 2013 roku uprawniona do dochodzenia należności przysługujących pierwotnie przewoźnikowi powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 101 565,90 zł, na która to kwotę składały się m.in. faktura VAT nr (...) z dnia 21 grudnia 2012r i faktura VAT nr (...) z dnia 21 grudnia 2012r., w terminie 7 dni. Pozwana nie uregulowała należności dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

W dniu 11 czerwca 2013 roku, w związku z tytułem wykonawczym z dnia 15 marca 2013 roku (sygn. akt V GNC 566/13) wydanym przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze , Komornik Sądowy przy Sadzie Rejonowy Katowice – Zachód w K. A. W. poinformował o zajęciu wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. od pozwanej w związku z wszczętym postępowaniem egzekucyjnym.

W dniu 21 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie XII Wydział Gospodarczy oddalił wniosek złożony przez powódkę w dniu 27 maja 2013 roku o ogłoszenie upadłości pozwanej.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd uznał powództwo za uzasadnione w całości wskazując, że powódka wywodziła swoją legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie z art. 509 k.c., Sąd podkreślił, że celem i skutkiem przelewu pozostaje przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta. Przelew powoduje utratę statusu wierzyciela przez cedenta i jego wyłączenie ze stosunku zobowiązującego łączącego go dotychczas z dłużnikiem. Wierzycielem staje się cesjonariusz, który nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu.

Sąd stwierdził, że roszczenie o zapłatę przewoźnego zgłoszone przez stronę powodową znajduje swoją podstawę w umowie zawartej pomiędzy stronami oraz w przepisach kodeksu cywilnego dotyczącymi umowy przewozu i w

przepisach Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 roku. Podstawę prawną przedmiotowego roszczenia stanowi przepis art. 774 k.c.

Dowody złożone w sprawie świadczą o wykonaniu przez zbywcę wierzytelności na rzecz pozwanej umowy przewozu, w związku z tym zaktualizował się po stronie pozwanej obowiązek zapłaty wynagrodzenia za przewóz.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej powódki, w związku z zastrzeżeniem pactum de non cedendo zawartym w warunkach przyjętego przez cedenta zlecenia, podkreślono, że legitymacja procesowa oznacza, że dany podmiot jest uprawniony (czyli legitymowany) do występowania w charakterze strony w konkretnym procesie w stosunku do jego przedmiotu. Pozwana udowadniając brak legitymacji czynnej powódki do występowania w niniejszej sprawie, w pierwszej kolejności wskazała, że powódka do pozwu dołączyła wyłącznie aneks do zawartej umowy cesji, bez umowy właściwej. Zdaniem pozwanej jej brak rzutuje na ważność zawartej umowy, a ponadto zwróciła uwagę, że aneks do umowy jest wyłącznie modyfikacją jej pierwotnego brzmienia i nie może stanowić samodzielnego dowodu.

Na skutek dokonanej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd stwierdził, że nie sposób przychylić się do twierdzeń pozwanej w w/w zakresie. Aneks do umowy zawiera wszelkie postanowienia przedmiotowo istotne, warunkujące skuteczne zawarcie umowy.

Dalej pozwana kwestionowała skuteczność dokonanej umowy cesji, a co za tym idzie także istnienie legitymacji czynnej po stronie powódki z uwagi na klauzulę znajdującą się w obu zleceniach transportowych, wyłączając możliwość cesji wierzytelności powstałych po stronie powoda bez zgody dłużnika (pозwanej). Na poparcie swoich twierdzeń pozwana przede wszystkim powołała treść art. 514 k.c., zgodnie z którym jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, zastrzeżenie umowne, iż przelew nie może nastąpić bez zgody dłużnika, jest skuteczne względem nabywcy tylko wtedy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu, chyba że nabywca w chwili przelewu o zastrzeżeniu wiedział. Powołując się przy tym na bogate orzecznictwo oraz ugruntowane stanowisko doktryny, stanowiące o nieskuteczności umowy cesji zawartej pomimo zastrzeżenia – bez jej zgody. Z prezentowanym stanowiskiem pozwanej, popartym orzecznictwem Sądu Najwyższego Sąd się jednak nie zgodził, wskazując w pierwszej kolejności, na pogląd Sądu Najwyższego, w oparciu o który „Zgodnie z art. 514 k.c. dobra wiara nabywcy jest jednak chroniona w przypadku, gdy wierzytelność została stwierdzona pismem, lecz treść takiego dokumentu nie zawiera wzmianki o zakazie przelewu. Jeżeli nabywca w zaufaniu do takiego dokumentu nabędzie wierzytelność, to pozadokumentowy zakaz przelewu, o którym nie wiedział przy zawieraniu umowy jest w stosunku do niego bezskuteczny”. Sąd powołał zapis § 2 ust. 2 zawartego w dniu 20 lutego 2013 roku, tj.: „Cedent oświadcza, że nie istnieją żadne ograniczenia prawne dotyczące przeniesienia wierzytelności, w tym wynikające z umów oraz wewnętrznych regulacji Cedenta.” i w tym koteiscie przedstawił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 października 2009 roku (sygn. akt V ACa 464/09,LEX nr 576642), który stanowi, że: „1. W sytuacji, gdy w umowie przelewu wierzytelności zbywca wyraźnie oświadcza o braku zastrzeżenia umownego zawartego z dłużnikiem w przedmiocie zakazu zbycia wierzytelności, zaś wierzytelności będące przedmiotem przelewu są stwierdzone pismem (w tym fakturami VAT niepodpisanymi przez dłużnika) niezawierającymi zakazu zbycia wierzytelności, nabywca skutecznie nabywa względem dłużnika wierzytelność w świetle art. 509 i 514 k.c., chociaż w innym dokumencie nie objętym umową cesji zawarto zastrzeżenie pactum de non cedendo. 2. W rozumieniu art. 514 k.c. stwierdzenie pismem wierzytelności następuje poprzez wystawienie faktury VAT, przy tym nie musi być ona zaakceptowana przez dłużnika w sytuacji, gdy zgodził się on na jej wystawienie bez jego podpisu. 3. Według treści art. 514 k.c. dobra wiara nabywcy wierzytelności jest wyłączona, gdy nabywca wierzytelności w chwili przelewu wiedział o zastrzeżeniu pactum de non cedentem. W wymienionym przepisie chodzi o wiedzę nabywcy w chwili umowy cesji, a nie po jej zawarciu.”

Sąd stwierdził też, że zgodnie z wskazywanym przez pozwaną, częściowo już wyżej cytowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego „Stwierdzenie istnienia wierzytelności może nastąpić przez wystawienie faktury VAT, zawierającej wszystkie niezbędne dane dla jej identyfikacji.”

Mając powyższe na uwadze, przy podkreśleniu, że stwierdzające istnienie wierzytelności w stosunku do pozwanej, faktury VAT nie zawierają wzmianki o zakazie zbycia wierzytelności, a ponadto zawarta pomiędzy pierwotnym

wierzycielem, a powódką umowa zawiera oświadczenie o braku ograniczeń, co do ich zbywania, Sąd uznał, że pomimo istnienia klauzuli ograniczającej możliwość zbycia wierzytelności, umowa cesji pozostała skuteczna. Podkreślono także, że w zasadzie jedyną okolicznością wyłączającą ochronę wynikającą z dobrej wiary nabywcy jest fakt, że cesjonariusz (powódka) w chwili zawierania umowy cesji wiedział o zakazie zbycia spornych wierzytelności. Ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na pozwanej na podstawie art. 514 k.c. w zw. z art. 6 k.c., która w toku postępowania w żaden sposób nie wykazała, ażeby treść zlecenia transportowego zawierającego klauzulę pactum de non cedendo była powódce znana w chwili zawierania umowy, co stanowi istotne ograniczenie czasowe, albowiem okoliczność wykluczenia ochrony z tytułu dobrej wiary zostaje wyłączona, jedynie gdy cesjonariusz wiedział o zakazie zbywania w chwili zawierania umowy. Ochrona dobrej wiary nabywcy ma zatem zastosowanie, gdy dowiedział się o nim po jej zawarciu. Sąd zwrócił uwagę, że pozwana wskazała wyłącznie, że pozwany otrzymał stosowne dokumenty, potwierdzające istnienie wierzytelności, co jednakże nie przesadza o posiadaniu stosownej wiedzy już w chwili podpisywania umowy.

Legitymacji czynnej powódki nie podważyły także dokumenty złożone przez pozwaną wraz z pismem procesowym z dnia 3 grudnia 2013 roku w postaci pisma Komornika Sądowego z dnia 11 czerwca 2013 roku o zajęciu wierzytelności oraz kopii postanowienia tut. Sądu, XII Wydziału Gospodarczego wydanego w dniu 21 sierpnia 2013 roku, w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Odnosząc się do w/w pisma Komornika Sądowego, które zdaniem pozwanej miało świadczyć o fakcie nie zawarcia umowy cesji pomiędzy przewoźnikiem, a powódką, Sąd zwrócił uwagę, że już z treści tego postanowienia wynika, że postępowanie zostało wszczęte z wniosku osób trzecich, nie będących stroną w niniejszym postępowaniu, przeciwko cedentowi (pierwotnemu wierzycielowi). Okoliczność ta w żadnym stopniu nie świadczy o niezawarciu umowy cesji, a jedynie o zajęciu bliżej nieokreślonych wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. w K., tym bardziej, że wnioskujący o wszczęcie postępowania egzekucyjnego mogą nie mieć wiedzy które (jeśli w ogóle) wierzytelności dłużnik zbył. Z kolei odnosząc się do treści postanowienia z dnia 21 sierpnia 2013 roku, które miało potwierdzać brak legitymacji czynnej po stronie powódki Sąd zwrócił uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania wyłącznie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku oraz że sądu nie wiążą ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/37, OSP 1937, poz. 727, z dnia 18 lutego 1937 r., C III 833/36, RPEiS 1937, nr 3, poz. 621, z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07 i z dnia 15 listopada 2007, II CSK 347/07, niepublikowane).

Mając na uwadze, iż z dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy nie wynika, ażeby pozwana przed wniesieniem pozwu w tym po otrzymaniu wezwania do zapłaty kwestionowała skuteczność umowy cesji, a także wobec braku przedstawienia Sądowi przez pozwaną jakiegokolwiek dowodu świadczącego o posiadanej wiedzy o zakazie cesji przez powoda w chwili zawierania umowy (art. 514 k.c i art. 6 k.c) i w świetle załączników do umowy cesji tj. faktur ,w których nie zawarto zastrzeżenia w przedmiocie zakazu zbycia wierzytelności Sąd uznał, iż powódka skutecznie nabyła względem pozwanej dochodzone pozwem wierzytelności . Sąd pominął dowód z przesłuchania zawnioskowanych świadków oraz stron jako zbędny, albowiem z oświadczenia złożonego przez pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 14 lutego 2013 roku, wynikało, że pozwana uznaje zasadność dochodzonej należności, kwestionując jedynie uprawnienie powódki do występowania w sprawie w charakterze powoda . Orzeczenie o odsetkach uzasadniono normą art. 481 § 1 i 2 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparto o art. 98 § 1 k.p.c. i wskazano, że koszty procesu powoda zamknęły się w kwocie 1 517 zł (300zł – koszty opłaty sądowej od pozwu; 1 200 zł - koszty zastępstwa procesowego, 17zł – koszty opłaty skarbowej).

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją strona pozwana, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 514 kodeksu cywilnego poprzez niewłaściwe zastosowanie i na tej podstawie błędne przyjęcie, iż doszło do zawarcia skutecznej umowy cesji wierzytelności pomiędzy powódką (cesjonariuszem) a cedentem (...) sp. z o.o. w K., oraz że doszło do skutecznego przeniesienia tych wierzytelności pomimo braku w aktach sprawy właściwej Umowy cesji wierzytelności, przyjęciu takim jedynie w oparciu o znajdujący się w aktach sprawy, zawarty w dniu 20.02.2013r. Aneks do Umowy cesji wierzytelności z dnia 11.02.2013r. oraz błędne uznanie, iż powódka w chwili zawarcia tego aneksu nie posiadała wiedzy o umownym zakazie cesji wierzytelności, podczas gdy pozwana nigdy nie wyraziła zgody na przeniesienie tych wierzytelności, w aktach sprawy brak jest właściwej Umowy cesji wierzytelności a ze zleceń transportowych cedenta załączonych do pozwu przez samą powódkę wynika, że wierzytelności przysługujące zleceniobiorcy wynikające z tych zleceń nie mogą być zbyte bez pisemnej zgody zleceniodawcy (pозwanej) po uprzednim okazaniu jej umowy cesji a z przedstawionego do akt sprawy aneksu do umowy cesji wynika, że ww. zlecenia transportowe były załącznikiem tej umowy;

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 509 kodeksu cywilnego poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i błędne przyjęcie, iż doszło do zawarcia skutecznej umowy cesji wierzytelności pomiędzy powódką (cesjonariuszem) a cedentem (...) sp. z o.o. w K., oraz przeniesienia wierzytelności na powódkę pomimo braku w aktach sprawy właściwej Umowy cesji wierzytelności, w oparciu jedynie o znajdujący się w aktach sprawy zawarty w dniu 20.02.2013r. Aneks do Umowy cesji wierzytelności z dnia 11.02.2013r., podczas gdy w aktach sprawy brak jest właściwej Umowy cesji wierzytelności, oraz przyjęcie, że strony umowy przewozu nie zawarły skutecznie zakazu cesji, podczas, gdy sama strona powoda wskazała na zlecenia transportowe z takim wyraźnym zakazem, jako dowód w tej sprawie i nie przedstawiła do akt sprawy zgody strony pozwanej na taką cesję;

3) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik tej sprawy tj. art. 233 §1 K.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, tj. odmówienie mocy dowodowej, dokumentom strony pozwanej przedłożonych na okoliczność bezzasadności pozwu (braku legitymacji czynnej powoda), za jednoczesnym uznaniem mocy dowodowej dowodów przedłożonych przez stronę powodową a w szczególności pominięciem przedstawionego przez stronę pozwaną dowodu z dokumentu tj. Oświadczenie - Cesja z dnia 11 lutego 2013r. gdzie w tym dniu Zarząd (...) sp. z o.o. (cedenta) przekazał tą samą wierzytelność, dochodzoną pozwem już wcześniej na spółkę PHU (...) (cesjonariusza);

4) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęciu, że „(...)mając powyższe na uwadze, przy podkreśleniu, że stwierdzające istnienie wierzytelności w stosunku do pozwanej, faktury VAT nie zawierają wzmianki o zakazie zbycia wierzytelności a ponadto zawarta pomiędzy pierwotnym wierzycielem a powódką umowa zawiera ograniczenie o braku ograniczeń, co do ich zbywalności należało uznać, że pomimo istnienia klauzuli ograniczającej możliwość zbycia wierzytelności, umowa cesji pozostała skuteczna" gdy tym czasem sama strona powoda wskazała na zlecenia transportowe jako dowód dołączając je do akt sprawy wykazując swoją wiedzę ta temat ich treści i zastrzeżeń umownych oraz to że nie przedstawiła samej umowy cesji, gdzie taka informacja mogła się również znajdować;

5) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pominięciu w uzasadnieniu wyroku wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w szczególności dowodów zawnioskowanych przez stronę pozwaną (w tym oświadczenia cedenta z dnia 11 lutego 2013r. o przekazaniu uprzednim tych wierzytelności na rzecz PHU (...) sp. z o.o.), z których wynikają zupełnie odmienne wnioski od tych, które przyjął sąd, i w konsekwencji wydanie wadliwego wyroku, poprzez błędne przyjęcie, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że doszło do skutecznej cesji wierzytelności, podczas gdy z pism pozwanego i dowodów znajdujących się w aktach sprawy wynikało inaczej niż przyjął sąd;

Wskazując na te zarzuty wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje. Jako wniosek ewentualny zażądano uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu podniesiono, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów, w kontekście również złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty znacząco odbiega od rzeczywistego stanu faktycznego sprawy.

Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, iż znajdujący się w aktach niniejszej sprawy zawarty w dniu 20.02.2013r. Aneks do umowy cesji wierzytelności z dnia 11.02.2013r. zawiera wszelkie postanowienia przedmiotowo istotne warunkujące skuteczne zawarcie umowy pomimo braku w aktach sprawy umowy właściwej. Przedstawiony do akt sprawy aneks do umowy cesji nie zastępuje samej umowy cesji i jej treści, jest tylko jej modyfikacją we wskazanym w nim zakresie. Tym samym, zdaniem skarżącego strona powodowa w toku procesu nie wykazała podstawy umownej swojego żądania a co za tym idzie legitymacji procesowej. Nie przedstawiła treści umowy, na którą się powołuje przed Sądem. Aneks do umowy nie może bowiem zastąpić samej umowy (nie jest umową tylko jej modyfikacją i to niezależnie jak szeroka), gdyż nie wiadomo w zasadzie kiedy i gdzie zawarto tę umowę oraz czy w momencie jej zawarcia istniały już wierzytelności cesjonariusza, czy strony tej umowy były w tym czasie właściwie umocowane, czy strony wskazały na istniejące w nim zaszarżenia umowne w tym o zakazie zbycia cesją tych wierzytelności itp. Powódka nie przedstawiła konsekwentnie do akt tej sprawy samej umowy a wyłącznie powoływała się na aneks do niej sporządzony później. Faktem istotnym jest to, że powódka nie dołączając tej umowy do akt niniejszej sprawy potwierdza tezę pozwanej o jej pełnym braku a co za tym idzie braku umocowania strony powodowej wywodzącej ze wskazanego aneksu swoją legitymację procesową i samo roszczenie.

W dalszej kolejności strona pozwana podkreśliła, iż nie wszystkie, co do zasady wierzytelności mogą być przedmiotem przelewu. Co do zasady, bowiem, wierzyciel może przenieść wierzytelność na osobę trzecią bez zgody dłużnika jednak z istotnym wyjątkiem przewidzianym w art. (...)C. oraz art. 514 K.c. Wyraźnie przepisy te przewidują dopuszczalność zastrzeżenia umownego wyłączającego taki przelew (tzw. pactum de non cedendo), na które powołała się pozwana, wykazując swoje umocowanie do jego podnoszenia w tym procesie.

Sam przepis art. 509 K.c. wskazuje na trzy możliwe rodzaje ograniczeń ich zbywalności. Są to ograniczenia zawarte w przepisach ustawy, wynikające z zastrzeżenia umownego albo też z właściwości zobowiązania. Ww. przepis wprowadza wyraźne odstępstwo od reguły wyrażonej w art. 57 K.c., zgodnie, z którym nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć zbywalności prawa, które przez ustawę zostało skonstruowane, jako przenoszalne. W tym wypadku K.c. zezwala, w drodze wyjątku od zasady wyrażonej w tym artykule na umowne pozbawienie wierzytelności cechy zbywalności ze skutkiem wobec wszystkich, którzy zechcieliby nabyć taką wierzytelność. Tego rodzaju ograniczenie możliwe jest przy wierzytelności, jako prawie skutecznym *inter partes*. Przepis ten ma, więc charakter *lex specialis* w stosunku do art. 57K.c. *P. de non cedendo* jest przewidziane zasadniczo w interesie dłużnika, czasem osób trzecich, będących jego kontrahentami, wskutek czego jego zgoda na uchycenie owego zakazu (też ograniczenia) czyni ową wierzytelność na powrót zbywalną. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, że to już wyłącznie od wierzyciela zależeć będzie, czy zechce on skorzystać z owej zgody i przelać wierzytelność na inną osobę, czy też nie. Biorąc to pod uwagę, należy przyjmować, że kompetencja stron kreujących zobowiązaniowy stosunek prawny jest ukształtowanie wierzytelności tej postaci, że będzie mogła ona być przedmiotem cesji, ale tylko na rzecz wskazanych podmiotów albo też, w zależności od tego czy cesjonariuszem nie będzie określona osoba.

Co do zasady omawiane ograniczenia dotyczące możliwości rozporządzenia wierzytelności przez cedenta nie wymagają zachowania żadnej formy szczególnej, z zastrzeżeniem wynikającym z art. (...)C. *pactum de non cedendo* zastrzegane jest w interesie dłużnika. Strony stosunku zobowiązaniowego mogą, zatem wyłączyć zbywalność wierzytelności, gdyż przepis szczególny im to wyraźnie zezwala. Ograniczenia te mogą przyjmować też innego rodzaju postać. Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 25.3.1969 r. (III CRN 416/68, OSN 1970, Nr 2, poz. 34) wyraził pogląd, zgodnie z którym strony zobowiązania mogą nie tylko w odniesieniu do określonej wierzytelności wyłączyć możliwość jej przeniesienia na inną osobę. Dopuszczalne jest także zarówno jej ograniczenie, jak i uzależnienie przelewu od spełnienia określonych warunków. Uszczegółowieniem tej normy jest wyrażone w art. (...)C. *pactum de non cedendo* - zastrzeżenie umowne o wyłączeniu przelewu bez zgody dłużnika będzie skuteczne, o ile nabywca o nim wiedział. W doktrynie zaś podnosi się, że przepis art. (...)C. powinien być w drodze wykładni rozszerzającej rozciągnięty na wszelkie postaci umownego wyłączenia lub ograniczenia przelewu.

W przedmiotowej sprawie zdaniem pozwanej bezspornie rzekomy cesjonariusz - powódka wiedziała o takim zastrzeżeniu umownym. Zastrzeżenie to znajduje się w zawartej przez pozwaną a cedentem umowie przewozu i zostało przedstawione do akt niniejszej sprawy przez samą powódkę, jako dowód z treści zawartej przez strony umowy (zlecenia transportowe znajdujące się w aktach sprawy). Wobec tego powódka nie mogła skutecznie powoływać się na dobrą wiarę podejmowanych czynności prawnych i skuteczne przeniesienie wierzytelności wbrew temu zastrzeżeniu umownemu, co Sąd I instancji przyjął, jako wiarygodne. Pomimo, że strona powoda sama nie powoływała się na istnienie dobrej wiary.

Co do akceptacji warunków umownych zawartych pomiędzy stronami - sama strona powodowa daje wyraz dobrej i pełnej znajomości samej umowy przewozu i wyprowadzonego do niej zakazu cesji wierzytelności bez zgody pozwanej po uprzednim jej okazaniu. W tym wskutek uznania umowy prorogacyjnej w niej zastrzeżonej (strona powoda nie składała zażalenia na zarzut pozwanej o niewłaściwości Sądu powołując się na np. nieważność tego zastrzeżenia).

W odniesieniu do bezskuteczności przelewu wierzytelności bez zgody dłużnika ze względu na zastrzeżenie umowne a ochronę dobrej wiary nabywcy takiej wierzytelności odniósł się Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2004-06-24, III CK 173/03, O.: L. Sąd Najwyższy przyjął, że "1. Na podstawie art. 509 § 1 Kodeksu cywilnego bezskuteczny jest przelew wierzytelności jeżeli strony w umowie postanowiły, że wierzytelności nie wolno przenieść na inną osobę, także bez zgody dłużnika. Zastrzeżenie takie jest skuteczne erga omnes, a więc także wobec nabywcy, chociażby nawet nie wiedział o zakazie. Zgodnie z art. 514 Kodeksu cywilnego dobra wiara nabywcy jest jednak chroniona w przypadku, gdy wierzytelność została stwierdzona pismem, lecz treść takiego dokumentu nie zawiera wzmianki o zakazie przelewu. Jeżeli nabywca w zaufaniu do takiego dokumentu nabędzie wierzytelność, to pozadokumentowy zakaz przelewu, o którym nie wiedział przy zawieraniu umowy jest w stosunku do niego bezskuteczny.

2. Stwierdzenie wierzytelności pismem nie jest tożsame z wymogiem zachowania dla tej czynności formy pisemnej. Przepis art. 514 Kodeksu cywilnego nie wprowadza żadnych ograniczeń co do sposobu dokonania stwierdzenia wierzytelności pismem, może więc być ono dokonane w dowolny sposób. Zdaniem dla zrealizowania tego celu będzie więc każde pismo, z którego wynika istnienie wierzytelności sporządzone zarówno przez dłużnika jak i wierzyciela. Stwierdzenie istnienia wierzytelności może nastąpić przez wystawienie faktury VAT, zawierającej wszystkie niezbędne dane dla jej identyfikacji. Jej znaczenie jako dokumentu rozliczeniowego na gruncie prawa podatkowego (określającego jakie dane konieczne z punktu widzenia jego celów powinna zawierać) nie wyłącza możliwości przypisania jej wystawieniu i doręczeniu skutków wynikających z prawa cywilnego."

Stanowisko to potwierdzone zostało też wyrokiem Sadu Najwyższego - Izba Cywilna z 2009- 06-19, V CSK 461/08 (O.;L.) "Wierzytelność jest stwierdzona pismem w rozumieniu art. 514 K.c. nie tylko wtedy, gdy umowa, z której wynika wierzytelność, została zawarta w formie pisemnej, ale również wtedy, gdy istnienie wierzytelności zostało stwierdzone przez wystawianie faktur VAT."

Całkowicie bezzasadne jest uznanie przez sąd, iż powódka skutecznie nabyła względem pozwanej dochodzone pozwem wierzytelności, ze względu na brak w dokumentach załączonych do niniejszej sprawy dowodów świadczących o braku kwestionowania przez powódkę skuteczności umowy cesji, a także ze względu na brak przedstawienia sądowi przez pozwaną dowodów wskazujących o posiadanej przez powódkę wiedzy o istnieniu zakazu cesji przez powódkę w chwili zawierania umowy, oraz na podstawie załączonych ww. faktur, w których nie zawarto zastrzeżenia w przedmiocie zakazu zbycia wierzytelności.

Wbrew ww. uznaniu sądu i w świetle znajomości zastrzeżenia to na stronie powodowej (twierdzącym) ciąży obowiązek dowodowy wykazania tego faktu. Powódka nie przedstawiła do akt sprawy niebudzącego wątpliwości dowodu na tą okoliczność z uwagi na jego zupełny brak. Pozwana nie udzieliła, bowiem nigdy zgody na cesję wierzytelności i takiej umowy nigdy jej nie okazano. Fakt ten został pomięty przez sąd orzekający w tej sprawie.

Pozwana nigdy nie wyraziła ani rzekomemu cedentowi ani cesjonariuszowi zgody na tą cesję wierzytelności (wynikającą z przedstawionych faktur). Zgody takiej nie dała też osobom trzecim działającym w imieniu ww.

Co do zasady zgoda taka musiałaby być wyrażona wyraźnie i być jednoznaczna a nie jak sugeruje powódka - dorozumiana, odczytywana nie wprost z innych oświadczeń strony pozwanej i składana wobec innych podmiotów czy innych osób, której znaczenia mogliby się co najwyżej domyślać. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na oczywiste rozróżnienie oświadczenia wiedzy od oświadczenia woli strony pozwanej.

To powódka zgodnie z art. 232 K.p.c. w zw. z art. 6 K.c. ma wykazać uzyskanie przez cedenta takiej zgody pozwanej. Zgoda taka musiałaby być przez pozwaną udzielona cedentowi. Faktem jest to, że cedent (...) sp. z o.o. występował o taką zgodę, ale w stosunku do zupełnie innego podmiotu (co wykazała pozwana w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty) ale takiej zgody de facto nie uzyskał. Samo milczenie pozwanej nie może być też w kontekście tej sprawy, wobec złej woli powódki rozumiane, jako złożenie oświadczenia akceptującego.

O zgodę pozwanej na zawarcie umowy cesji powinna, jako profesjonalny podmiot zajmujący się obrotem wierzytelności, co do zasady zabiegać powódka. I otrzymanie takiej zgody, na piśmie powinna wystąpić do cesjonariusza jeszcze przed przeniesieniem jego praw. Zwłaszcza, że powódka kupiła te wierzytelności na własne ryzyko i odpowiedzialność. A zatem powódka nie zadbała o własny interes ekonomiczny, ale pozwana nie może ponosić ryzyka takiej sytuacji.

Potwierdzeniem niezawarcia umowy cesji oraz świadomości braku zgody pozwanej na taką czynność jest fakt, iż cedent (...) sp. z o.o. w trakcie prowadzonej w stosunku do niej egzekucji komorniczej wskazuje osobiście te wierzytelności komornikowi, jako wyłącznie jemu przysługujące, takie jak „z tytułu niezapłaconych faktur; sprzedaży towarów i usług (...)”. Sąd I instancji z tego faktu wyciąga zupełnie odmienne wnioski.

(...) sp. z o.o. zawarł z powódką (...) spółka akcyjna spółka komandytowa umowę (bezsporne) przewozu na podstawie zlecenia transportowego nr (...) z dnia 17.12.2012r. i zlecenia transportowego nr (...) z dnia 14.12.2012r. zaakceptowanego przez cedenta i de facto wykonanego na mocy pkt 27 (zastrzeżona umowna klauzula generalna); wszelkie zmiany tej umowy (zamiana stron umowy a zatem wyrażenie zgody na przejście uprawnień z niej wynikającej pkt 25 zleceń transportowych pozwanej) wymagają wyrażenia zgody przez zleceniodawcę - pozwaną na piśmie pod rygorem nieważności. Ten istotny fakt niestety został pominięty również przez sąd.

W podobnym tonie orzekł co do zasady Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum XII Wydział Gospodarczy, który w dniu 21 sierpnia 2013r. postanowieniem w sprawie XII GU 74/13 w sprawie wniosku powódki o ogłoszenie upadłości pozwanej - oddalając ten wniosek sąd ten wskazał wyraźnie na brak legitymacji procesowej powódki do złożenia takiego wniosku wobec oczywistego braku skuteczności przedstawionej umowy cesji, z której strona ta wywodziła swoją legitymację czynną w tym postępowaniu.

W przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Sąd wydał wadliwy wyrok poprzedzony przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu istotnych dla sprawy dowodów, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie, podczas gdy z pism pozwanego i dowodów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy wynikało inaczej niż przyjął sąd, opierając się na zdekompletowanym materiale dowodowym.

Brak w uzasadnieniu wyroku jakiegokolwiek elementu wskazanego w art. 328 § 2 k.p.c. powoduje, że wyrok nie poddaje się kontroli apelacyjnej. Uzasadnienie wyroku odzwierciedla, bowiem proces myślowy składu orzekającego przed wydaniem wyroku, a zatem brak w uzasadnieniu odniesienia się do określonych dowodów, tak jak było w tej sprawie, oznacza, że sąd wyrokując, nie miał ich na względzie, a więc ze popełnił uchybienie procesowe, które mogło mieć wpływ na wynik całej sprawy.

W przedmiotowej sprawie doszło zdaniem apelującej do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, natomiast sąd dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów wybiórczo, w sposób dowolny a nie swobodny.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w ogóle pominął dowody z przesłuchania zawnioskowanych świadków i stron uznając je, jako zbędne. W szczególności Sąd pominął zupełnie treść złożonego oświadczenia woli cedenta (...) sp. z o.o. z dnia 11 lutego 2013r. o przeniesieniu cesją tych wierzytelności wcześniej niż na powódkę. A zatem pominął fakt, iż uprzednio przeniesiona wierzytelność nie mogła być przedmiotem cesji po raz drugi w tym samym zakresie. To oświadczenie stoi też w sprzeczności z aneksem do umowy cesji wskazując na brak samej umowy sporządzonej rzekomo w tej samej dacie (11.02.2013r.). Sąd nie podał konkretnych przyczyn, dla których odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd wbrew zasadzie nie uwzględnił wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, uznał za nieistotny dowód - pismo komornika sądowego o Zajęciu Wierzytelności w sprawie Km 984/13 z dnia 11.06.2013r. na okoliczność potwierdzenia niezawarcia umowy cesji oraz świadomości braku zgody pozwanej na taką czynność, postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział XII Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XII GU 74/13z dnia 21.08.2013r. - na okoliczność ustalenia przez Sąd braku legitymacji procesowej strony pozwanej w sprawie wniosku powódki o ogłoszenie upadłości pozwanej.

Co do zasady, bowiem dłużnik wskazuje w trakcie egzekucji komorniczej (na wezwanie komornika) swoje zobowiązania mogące ulec zajęciu (fakt notoryjny). A zatem wskazanie przez cedenta (...) sp. z o.o. w tej dacie komornikowi wierzytelności nadających do egzekucji wskazuje na jego świadomość o braku skutecznej cesji. Sąd I instancji przyjął zupełnie odmienne.

Z dowodów ww. (pominiętych przez sąd) wyraźnie wynika, że nie doszło do skutecznego zawarcia umowy cesji wierzytelności, wiedzy o zastrzeżeniu umownym i braku wyrażenia zgody przez pozwaną na taką czynność.

Ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, nie może polegać na ich wymienieniu, lecz na skonkretyzowaniu okoliczności, mających znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności dowodów (por. uzasadnienie wyr. SN z 12.2.2002 r., I CKN 527/00, OSNC 2002, Nr 12, poz. 159). Sąd powinien też szczegółowo opisać, a nie tylko wymienić, dowody, na których się oparł, i przyczyny, dla których innym faktom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku nie może ograniczać się do przytoczenia przepisów prawa, lecz polega na wytłumaczeniu, dlaczego należało zastosować w sprawie konkretny przepis. Uzasadnienie wyroku m.in. powinno też umożliwić sądowi II instancji przeprowadzenie kontroli instancyjnej (por. wyr. SA w Rzeszowie z 22.9.1992 r., III AUR 226/92, OSA 1994, Nr 3, poz. 14).

Sąd powinien wypowiedzieć się o tym, jakie zajął stanowisko, co do faktów spornych między stronami.

Sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom wskazanym w art. 328 § 2 k.p.c. tj. brak w uzasadnieniu elementów wskazanych w tym przepisie powoduje, że zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli apelacyjnej (por. wyrok SN z 29.11.1999r., III CKN 469/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100).

W związku z powyższym wydany w sprawie wyrok jest wadliwy i zdaniem pozwanej zasługuje na zmianę, a powództwo, jako bezzasadne na oddalenie w całości.

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu podtrzymano dotychczasowe stanowisko przedstawione w postępowaniu przed Sądem I instancji. Wskazano, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, a także obowiązujących przepisach prawa. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawiera pełne i kompletne wyjaśnienie podstawy prawnej, a ponadto przedstawia całościowe stanowisko Sądu co do faktów spornych między stronami niniejszego postępowania. Podniesiono, iż postępowanie przed Sądem I instancji było wszczęte i prowadzone według przepisów o postępowaniu uproszczonym. Tym samym, wniesioną przez pozwaną apelację należy rozpoznawać według przepisów art. 505⁹ i nast. k.p.c. Co się z tym wiąże, apelacja pozwanej może być oparta jedynie i wyłącznie na dwóch podstawach, tj.: 1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a także 2)

naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło mieć wpływ na wynik postępowania. Zatem, niedopuszczalne jest zgłaszanie zarzutu popełnienia przez Sąd I instancji błędów w zakresie ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co też uczyniła po części pozwana w apelacji. Dlatego też, zarzuty apelacji pozwanej powinny być rozpoznawane z pominięciem zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych jako niedopuszczalnego z uwagi na treść art. 505⁹ k.p.c.

Odnosnie zarzutu niewykazania podstawy umownej żądania powoda, a w konsekwencji braku legitymacji procesowej wskazano, że w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym nie zachodzą - wbrew twierdzeniom pozwanej - sprzeczności pomiędzy poszczególnymi ustaleniami i płynącymi stąd wnioskami. Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny w świetle zebranego materiału dowodowego stanowi harmonijną całość, jest kompletny i wystarczający do wydania słusznego wyroku. Pozwana nie przedstawiła w swej apelacji żadnej nowej argumentacji, orzecznictwa czy stanowiska doktryny, która nie znajdowała by się już w treści sprzeciwu pozwanej czy piśmie zawierającym wnioski dowodowe, a która stanowiłaby podstawę do wydania przez Sąd I instancji zaskarżonego wyroku. Brak legitymacji procesowej - będący głównym zarzutem apelacji - pozwana ponownie wywodzi z braku załączenia do akt sprawy umowy cesji, a li wyłącznie aneksu do umowy. Jeżeli Sąd I instancji miałby wątpliwości co do elementów umowy wezwałby powoda do przedłożenia tej umowy pod rygorem określonych skutków prawnych. Skoro zatem tego nie uczynił, uznając że po stronie powodowej istnieje legitymacja czynna do wytoczenia powództwa, to nie można z tego powodu stawiać mu zarzutu braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Za całkowicie bezzasadne i nielogiczne jest wnioskowanie pozwanej jakoby przez fakt niewnoszenia przez powoda zażalenia na zarzut pozwanej o niewłaściwości miejscowej Sądu można było uznać, że powód dał wyraz „dobrej i pełnej znajomości samej umowy przewozu i wyprowadzonego do niej zakazu cesji wierzytelności bez zgody pozwanej po uprzednim jej okazaniu”. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, zgodnie z treścią §2 ust. 2 Aneksu do umowy „Cedent oświadcza”, że nie istnieją żadne ograniczenia prawne dotyczące przeniesienia wierzytelności”, w tym wynikające z umów oraz wewnętrznych regulacji Cedenta”. Bezsprzecznym zatem pozostaje, iż w chwili zawierania umowy cesji wierzytelności powód nie posiadał wiedzy o ewentualnych ograniczeniach, wyłączeniach czy też potrzebie uzyskania zgody pozwanej na dokonanie cesji. Tym więcej, że z treści faktur VAT nie wynika aby takie ograniczenie czy wyłączenie było zastrzeżone. Natomiast pozwana nie wykazała, aby w chwili dokonywania cesji powód posiadał wiedzę o zakazie cesji. Powód w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie w jakim stwierdza on, że umowa cesji co do wierzytelności przysługujących zbywcy ((...) Sp. z o.o.) względem pozwanej była skuteczna. Natomiast ewentualne ograniczenia czy wyłączenia jakie ujawniły się na podstawie dalszych dokumentów niezwiązanych do umowy cesji nie mogą przesądzać o bezskuteczności dokonanej cesji.

Z powyższego zatem wywieść należy wniosek, że skoro pozwana nie wykazała (jako że na pozwanej leżał ciężar udowodnienia faktu posiadania przez powoda wiedzy o zakazie cesji wierzytelności w chwili jej dokonania) ażeby powód posiadał wiedzę o zakazie cesji w chwili zawarcia umowy przelewu to zasadnym będzie stwierdzenie, że powód posiadał legitymację czynną do wytoczenia przedmiotowego powództwa. Zasadnym zatem będzie stwierdzenie, że w przedmiotowej sprawie dobra wiara, o której stanowi art. 514 k.c., chroni powoda. Tym więcej że o zakazie cesji powód powziął wiedzę dopiero po dacie dokonania cesji, bowiem w dacie zawarcia umowy cesji - o czym świadczy treść § 1 ust. 2 Aneksu do umowy - powód znał wyłącznie wykaz wierzytelności wraz ze wskazaniem ich tytułów, a nie treść konkretnych dokumentów w postaci zleceń transportowych, na które powołuje się pozwana, a które zostały przekazane powodowi wraz z fakturami dopiero po dacie zawarcia umowy. Dlatego też nie sposób stwierdzić, aby w dacie zawierania umowy cesji powód znał treść tych zleceń transportowych, a w konsekwencji aby w chwili zawarcia przedmiotowej umowy był w złej wierze.

Mając na względzie powyższe, wbrew twierdzeniom pozwanej przytoczonym w apelacji, Sąd I instancji zajął stanowisko co do faktów spornych między stronami i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazując, że aneks do umowy cesji zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne do dokonania skutecznej cesji, a ponadto że powód w chwili jej zawierania był w dobrej wierze co do braku wiedzy na temat zakazu cesji. Stąd też wszelkie

twierdzenia pozwanej, że uzasadnienie wyroku nie odpowiada prawu i nie nadaje się kontroli apelacyjnej są całkowicie chybione.

Niezależnie od powyższego podniesiono, iż pozwana akceptowała fakt dokonania cesji wierzytelności po dacie jej dokonania i nie kwestionowała nigdy tej okoliczności, mimo że między oświadczeniem z dnia 20 lutego 2013 roku o cesji wierzytelności objętych niniejszym powództwem, wezwaniem do zapłaty z dnia 14 marca 2013 roku, a wytoczeniem w dniu 26 kwietnia 2013 roku przedmiotowego powództwa minęło ponad 2 miesiące, w których pozwana mogła zakwestionować tą okoliczność. Tego jednak pozwana nie uczyniła, i na to też zwrócił uwagę Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Za całkowicie bezzasadny i nielogiczny uznać wypada wniosek pozwanej jakoby „potwierdzeniem niezawarcia umowy cesji oraz świadomości braku zgody pozwanej na taką czynność był fakt, iż cedent (...) sp. z o.o. w trakcie prowadzonej w stosunku do niej egzekucji komorniczej wskazuje osobiście te wierzytelności komornikowi, jako wyłącznie jemu przysługujące (...)”. Podniesiono, że przedmiotowe postępowanie zostało wszczęte na wniosek wierzyciela - S. M., K. R. na podstawie tytułu wykonawczego - Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 15 marca 2013 roku i skierowane zostało do (...) Sp. z o.o. jako dłużnika. Fakt zajęcia wierzytelności w przedmiotowym postępowaniu z tytułu „niezapłaconych faktur; sprzedaży towarów i usług (...)” pozostaje bez znaczenia dla niniejszej sprawy, jako że zajęcia wierzytelności dokonuje się na wniosek wierzyciela, nie zaś dłużnika. Stąd też niezrozumiałym jest twierdzenie, jakoby to dłużnik wskazał wierzytelności dochodzone w rzeczonym postępowaniu egzekucyjnym, a w konsekwencji aby miał wątpliwość na rzecz jakiego podmiotu dokonał on cesji wierzytelności jaka przysługiwała mu względem pozwanego. Jeżeli wierzyciel - S. M. oraz K. R. - posiadali wiedzę o prowadzonej między pozwanym a B. Go współpracy to też mogli zwrócić się do komornika z wnioskiem o zajęcie wierzytelności bez względu na to czy w dacie zajęcia wierzytelności wierzytelność przysługiwała B. Go czy też nie. Dlatego też wniosek pozwanej, że zajęcie wierzytelności świadczy o fakcie nie zawarcia umowy przelewu wierzytelności, uznać należy za całkowicie chybiony i nie znajdujący potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Powyższemu twierdzeniu powoda dał wyraz Sąd I instancji uznając, że zajęcie wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym „w żadnym stopniu nie świadczy o nie zawarciu umowy cesji, a jedynie o zajęciu bliżej nieokreślonych wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. w K., tym bardziej, że wnioskujący o wszczęcie postępowania egzekucyjnego mogą nie mieć wiedzy które (jeśli w ogóle) wierzytelności dłużnik zbył”. Pozwany wybiórczo prezentuje materiał dowodowy, skoro przedstawia li wyłącznie zajęcie wierzytelności bez przedstawienia odpowiedzi pozwanego jako rzekomego dłużnika zajętej wierzytelności. Przedmiotowa okoliczność nie powinna ostać się bez wpływu na ocenę prawdziwości twierdzeń pozwanej co do zgody lub jej braku w sprawie cesji wierzytelności.

Podniesiono też, że przywołane przez pozwaną postanowienie z dnia 21 sierpnia 2013 roku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział XII Gospodarczy, sygn. akt: XII GU 74/13 w sprawie oddalenia wnioski powoda o ogłoszenie upadłości dłużnika (...) Spółka akcyjna spółka komandytowa w Ł. nie może stanowić argumentu przemawiającego za brakiem po stronie powoda legitymacji czynnej. Pozwana istotnie przemilcza fakt, iż przedmiotowe postanowienie nie jest prawomocne, jako że powód zaskarżył je w całości, kwestionując między innymi twierdzenia sądu I instancji w przedmiocie braku legitymacji procesowej po stronie powodowej. Jak słusznie uznał Sąd I instancji „w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania wyłącznie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku oraz że sądu nie wiążą ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki Wobec powyższego Sąd I instancji nie jest związany rozstrzygnięciem sądu upadłościowego, tym więcej nieprawomocnego.

Zdaniem powoda, pozwana nie wykazała w swej apelacji, by Sąd I instancji dopuścił się uchybień podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Bezpodstawny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności poprzez odmówienie mocy dowodowej dokumentom strony pozwanej czy uznania zeznań świadków czy przesłuchania stron za zbędne

skoro pozwana w swej apelacji nie wniosła zastrzeżenia do protokołu w przedmiocie ewentualnych uchybień przepisom postępowania. Pozwana zaniechała złożenia wniosku o wpisanie do protokołu posiedzenia zastrzeżenia, co odpowiadałoby dyspozycji zawartej w art. 162 k.p.c., i tym samym, pozwanej nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienie (jeżeli w ogóle postanowienie Sądu I instancji można w niniejszej sprawie traktować jako uchybienie przepisom postępowania) w apelacji. Z tej też przyczyny, sąd odwoławczy winien pominąć podniesione w tym zakresie zarzuty apelacji. Jak zważył Sąd Najwyższy w jednym ze swoich wyroków „uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowód na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenie strony są od tych zasad odmienne” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99).

W tym miejscu wskazać należy, iż pozwany powołuje się na dowód z rzekomego oświadczenia z dnia 11 lutego 2013 roku, którego jednak nie załącza do akt sprawy w I instancji. Zatem odnoszenie się do tej kwestii jest bezprzedmiotowe.

Z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało również, że powód skutecznie nabył wierzycelność, a następnie posiadając legitymację czynną zasadnie wytoczył niniejsze powództwo. Z „oświadczenia złożonego przez pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 14 lutego 2014 roku wynikało, że pozwana uznaje zasadność dochodzonej należności, kwestionując jedynie uprawnienie powódki do występowania w sprawie w charakterze powoda”. Zestawiając powyższe z treścią art. 505¹² § 3 k.p.c. zasadnym będzie wywiedzenie wniosku, że nawet jeżeli sąd odwoławczy uznałby uzasadnienie zaskarżonego wyroku za błędne albo uznałby że Sąd I instancji dopuścił się jakichś uchybień przepisom postępowania to wobec oświadczenia złożonego przez pełnomocnika na rozprawie w dniu 14 lutego 2014 roku rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiada prawu, skoro pozwana uznaje zasadność roszczeń.

Powód wskazał, iż chybione są wszelkie twierdzenia pozwanej (nie wyrażone wprost) w przedmiocie błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku. Jak wskazano powyżej, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny opierając się na wszystkich dowodach znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ §2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.). Enumeratywne wyliczenie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych z urzędu uwzględniając wyłącznie nieważność postępowania.

Skarżący w niniejszej sprawie sformułował zarzuty naruszenia szeregu przepisów prawa materialnego oraz prawa procesowego czy wreszcie zarzut błędnych ustaleń faktycznych. Wszystkie te zarzuty jednak opierają się zasadniczo o ten same argumenty. Mianowicie skarżący wywodzi, że powód nie wykazał zawarcia umowy przelewu wywodząc skutki z nieprzedłożenia do akt sprawy samej umowy i poprzestania na jej aneksie. Nadto pozwany wywodzi, że powód w momencie zawarcia aneksu do umowy przelewu wiedział o zastrzeżeniu pactum de non cedendo co oznacza, że przelew nie odniósł skutku i po trzecie sugeruje, że przed zawarciem umowy przelewu, z której powód wywodzi swoje racje, poprzednik prawny powoda rozporządził wierzycelnością, o czym świadczyć ma zawiadomienie z dnia 11 lutego 2013 dołączone do sprzeciwu.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty naruszenia prawa procesowego. Dopiero bowiem przesądzenie kwestii poprawności ustaleń faktycznych otwiera możliwość kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 233 §1 k.p.c. przypomnieć należy, że aby zarzut ten okazał się skuteczny skarżący winien wskazać jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12.04.2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10.01.2002 r., II CKN 572/909, LEX nr 53136). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, opubl. LEX nr 8027).

W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił wywodu wskazującego jakie dowody Sąd pominął lub niewłaściwie ocenił. Odnosząc się do racji wywodzonych z pisma z 11 lutego 2013, przypomnieć należy, że w uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał jedynie to, iż pismo to otrzymał od poprzednika prawnego powoda jako projekt „w procesie uzyskiwania zgody na cesję”. Z treści sprzeciwu nie wynika, by następnie pozwany zgody takiej poprzednikowi udzielił lub by uzyskał oświadczenie o zawarciu umowy przelewu mimo braku zgody. W apelacji zaś podkreśla, się, że zgoda nigdy nie została udzielona. Z materiału procesowego nie wynika, by inny wierzyciel kiedykolwiek rościł sobie praw do objętych sporem wierzytelności. W rezultacie stwierdzić należy, że już przytoczenia faktyczne w sprzeciwie deprecjonują możliwość uznania, że zawarta przez powoda umowa przelewu obejmowała swoim zakresem wierzytelność wcześniej zbytą na rzecz innego podmiotu. Obecne wywodzenie skutków prawnych z pisma z 11 lutego 2013 musi być uznane wyłącznie za próbę racjonalizacji przyjętej linii obrony nota bene sprzeczną z pozostałą częścią argumentacji skarżącego.

W pkt. 4) petitum apelacji skarżący zarzuca naruszenie art. 233 §1 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd, iż powód nie wiedział o zakazie przelewu w momencie zawarcia umowy. Zdaniem skarżącego przeciwko temu świadczy fakt, że pozwana sama powołała zlecenia transportowe jako dowód dołączając je do pozwu. W tym zakresie skarżący wywodzi jednak nieprawidłowe skutki faktyczne. Sąd I instancji nie ustalał, że powód w momencie wniesienia pozwu nie posiadał wiedzy o zastrzeżeniu wymogu zgody na przelew wierzytelności. W uzasadnieniu wskazano bowiem jednoznacznie, że w świetle art. 514 k.c. istotny jest stan wiedzy nabywcy w chwili zawarcia umowy przelewu. W tej płaszczyźnie Sąd stwierdził, że zarówno z treści umowy z dnia 20 lutego 2013 jak i faktur VAT których wykaz stanowił załącznik do tej umowy nie można przypisać powodowi wiedzy co do spornej klauzuli umownej. Trafnie też Sąd wskazał, że ciężar dowodu istnienia wiedzy o zastrzeżeniu zgody dłużnika na przelew po stronie powoda spoczywał na pozwanym. Dodać w tym miejscu należy, że skarżący w sposób głośłowny sugeruje w pkt. 1) petitum, że zgodnie z treścią aneksu do umowy przelewu zlecenia transportowe były załącznikiem do tej umowy. Z dołączonego do akt aneksu wynika bowiem wyraźnie, że załącznik do niego stanowiło jedynie zestawienie (wykaz) przelewanych wierzytelności ze wskazaniem ich tytułów. Z tego dokumentu wynika, że przedmiotem przelewu były wierzytelności z „faktur i not odsetkowych”. W §3 pkt.2). Cedent zobowiązał się dopiero przekazać nabywcy wszelkie dokumenty konieczne do skutecznego dochodzenia wierzytelności (nie wymieniając także tam zleceń transportowych). W rezultacie w świetle materiału procesowego nie sposób uznać, by Sąd błędnie ocenił materiał procesowy co do wiedzy powoda o zastrzeżeniu pactum de non cedendo w chwili zawierania umowy przelewu.

Nie można uznać za uzasadnione twierdzeń wywodzących skutki z nieprzedstawienia przez powoda umowy cesji, do której odwołuje się aneks z dnia 20 lutego 2013. Sąd I instancji w sposób wyczerpujący wyjaśnił, że dokument określony jako aneks w istocie zawiera wszystkie postanowienia istotne umowy przelewu powierniczego wierzytelności objętych pozwem. Jeśli tak, to nie sposób oceniać dokumentu tego inaczej jak zawierającego umowę przelewu tychże wierzytelności. Fakt, że w dokumencie tym odwołano się do wcześniejszej umowy między tymi samymi stronami, nie może czynić zasadnymi twierdzeń pozwanego, że strona nie wykazała, iż wierzytelność nabyła. Nie można też wyłącznie na podstawie przypuszczeń pozwanego co do możliwej zawartości wcześniejszej umowy

uznać, że pozwany udowodnił, iż powód wiedział o wymogu zgody dłużnika w momencie zawarcia umowy z 20 lutego 2013 roku.

W tym świetle nie można uznać, by zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328§2 k.p.c. przypomnieć trzeba, że zarzut ten może być zasadny tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywołu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. np. wyrok SA w Łodzi z dnia 6.12.2013 r., I ACa 764/13, LEX nr 1416125), co również w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Orzeczenie Sądu I instancji w sposób klarowny zawiera wskazanie faktów uznanych za ustalone i dowodów o które Sąd się oparł czy też szczegółowe wyjaśnienie zastosowanych norm prawnych i ich wykładni.

Również przedstawione w uzasadnieniu apelacji kwestie dotyczące czy to orzeczenia Sądu Rejonowego oddalającego wnioski o ogłoszenie upadłości czy też zawiadomienia o zajęciu wierzytelności nie mogą zmienić oceny prawidłowości oceny materiału dowodowego. Sąd Rejonowy bowiem trafnie wskazuje, że badając kwestię legitymacji czynnej nie może być związany ustaleniami sądu badającego kwestię legitymacji do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Ocena każdego z tych Sądów dotyczy bowiem innego materiału procesowego przedkładanego przez osąd przez strony postępowań z zachowaniem zasad dyspozytywności i kontradiktoryjności. Zatem Sąd oceniając niniejszą sprawę nie może przyjmować jako prejudykat oceny materiału innej sprawy dokonanej w ramach postępowania o zupełnie innym przedmiocie, lecz ma obowiązek odnieść się do materiału przedstawionego pod jego osąd zgodnie z regułami prawa procesowego.

Podobnie fakt zawiadomienia o zajęciu wierzytelności nie może stanowić nawet pośredniego dowodu bezskuteczności umowy przelewu objętego niniejszym procesem. Zasadą jest bowiem, że komornik bowiem kieruje egzekucją do majątku dłużnika wskazanego przez egzekwującego wierzyciela zgodnie z art. 797 k.p.c. Pozwany nie starał się wykazać, by dłużnik (cedent) potwierdzał w postępowaniu egzekucyjnym fakt bycia wierzycielem w stosunku do pozwanego z tytułu wierzytelności objętych sporem. Jeśli tak, to także ta część argumentacji nie może podważać oceny materiału procesowego przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego przedstawionej dla uzasadnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego, stwierdzić należy, że wyżej odniesiono się do kwestii braku „właściwej” umowy cesji. Skoro dokument określony mianem „aneksu do umowy” zawiera w swojej treści oświadczenia woli składające się na umowę przelewu konkretnej wierzytelności, to uznać należy, że fakt przelewu jest udowodniony mimo przyjętej przez strony nomenklatury, w myśl zasady *falsa demonstratio non nocet*. Jeśli zaś pozwany zamierzał wywodzić skutki prawne z treści umowy do której dokument ten się odwoływał, to miał możliwość skorzystania z inicjatywy dowodowej i sformułowania wniosku o zobowiązanie powoda do złożenia dokumentu stosownie do treści art. 248 k.p.c. Zaniechawszy takiej aktywności dowodowej nie może obecnie wyłącznie w oparciu o przypuszczenia i hipotezy poszukiwać uzasadnienia dla przyjętej linii obrony. Jak wskazano wyżej naruszenia art. 514 k.c. nie sposób przypisać Sądowi na tej podstawie, że jak wynika z materiału procesowego po zawarciu umowy przelewu powód powziął wiedzę o zastrzeżeniu umownym zawartym w zleceniach transportowych Fakt ten pozostaje obojętny dla rozstrzygnięcia w świetle art. 514 k.c.

Dodać należy, że argumentacja pozwanego odwołująca się wyłącznie do zleceń transportowych pomija to, że wierzytelności objęte przelewem były stwierdzone dokumentami pisemnymi jakimi są faktury. W tych fakturach nie zawarto żadnej wzmianki o zastrzeżeniu wymogu zgody na przelew ze strony dłużnika. To z kolei aktualizuje argumentację przedstawioną szczegółowo w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2009 r. (V CSK 461/08, LEX nr 511027), w myśl której przepis art. 514 k.c. musi być rozumiany jako chroniący przede wszystkim interesy nabywcy wierzytelności. Jeśli zatem poza umową pisemną wierzytelność objęta *pactum de non cedendo* jest udokumentowana również w inny sposób, to dłużnik dla wywołania skutku z art. 509 k.c. w zw. z art. 514 k.c. winien zadbać, aby informacja o tym zakazie znalazła się w każdym dokumencie stwierdzającym wierzytelność. Stwierdzenie wierzytelności pismem nie jest tożsame z wymaganiem zachowania dla tej czynności formy pisemnej.

Podkreślono bowiem po raz kolejny, że wierzytelność jest stwierdzona pismem w rozumieniu art. 514 k.c. nie tylko wtedy, gdy umowa, z której wynika wierzytelność, została zawarta w formie pisemnej, ale również wtedy, gdy, jak w okolicznościach niniejszej sprawy, istnienie wierzytelności zostało stwierdzone np. przez wystawienie faktur VAT.

Zaniechanie zawarcia wzmianki w fakturze skutkuje, że nabywca, który nabywa wierzytelność na podstawie takiej faktury podlega ochronie na podstawie art. 514 k.c. nawet jeśli w innym dokumencie (np. umowie pisemnej) takie zastrzeżenie jest zawarte.

Odnosząc powyższe uwagi do materiału procesowego w niniejszej sprawie ponowić należy stwierdzenie, że umowa przelewu z 20 lutego 2013 odwoływała się wyłącznie do faktur VAT. Z faktur dołączonych do pozwu wynika wprost, iż zastrzeżenie zakazu przelewu nie zostało w nich w żaden sposób wzmiankowane. Jeśli tak, to zaktualizowały się przesłanki do zastosowania art. 514 k.c. Pozwany zatem jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy winien udowodnić, że nabywca w chwili zawarcia tej umowy (a więc w dniu 20 lutego 2013) wiedział o zakazie przelewu. Nieudowodnienie tej okoliczności powoduje, że trafnie Sąd uznał zarzut braku legitymacji czynnej za chybiony. Orzeczenie Sądu Rejonowego w świetle tych poglądów nie może być uznane za wydane z naruszeniem art. 514 k.c.

Z przyczyn opisanych wyżej nie można Sądowi Rejonowemu przypisać naruszenia art. 509 k.c. Sąd bowiem ustalił zgodnie z twierdzeniami pozwanego, że w zleceniach transportowych zawarto wymóg uzyskania zgody dłużnika na przelew. Jednakże z przyczyn opisanych wyżej rozstrzygnięcie Sądu opiera się o zasadę z art. 514 k.c.

Odnosząc się w tym miejscu do dalszych argumentów powołanych jedynie w uzasadnieniu apelacji stwierdzić należy, że brak zgody pozwanego na przelew w świetle art. 514 k.c. nie posiadał znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro nie dowiedziono, że powód o zastrzeżeniu wiedział w dacie zawarcia umowy przelewu. Nie było też w świetle materiału procesowego zasadne wymaganie od powoda wykazania faktu udzielenia zgody i nie można wywodzić racji z niewykazania tej okoliczności.

Skarżący kwestionując w uzasadnieniu apelacji pominięcie przez Sąd I instancji dowodów z przesłuchania świadków i stron nie sformułował zarzutu naruszenia konkretnego przepisu i nie wniósł o przesłuchanie tych osób w toku postępowania odwoławczego. Skarżący nie wskazuje przy tym wyraźnie, jakie wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków Sąd pominął. Przypomnieć więc należy, że zeznania świadków wnioskowanych w pozwie miały służyć wykazaniu istnienia wierzytelności objętej powództwem. Pełnomocnik pozwanego przed zamknięciem rozprawy przed Sądem Rejonowym wprost oświadczył, że strona nie kwestionuje istnienia wierzytelności a jedynie fakt ich nabycia przez powoda. Zatem prowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności wskazane w pozwie było zbędne. Pozwany z kolei wnioskował jedynie o przesłuchanie strony pozwanej celem wykazania nieudzielenia zgody na przelew. Sąd okoliczność tą ustalił zgodnie z twierdzeniami pozwanego zatem także w odniesieniu do tego dowodu, jego pominięcie nie może być uznane za zarzucalne. Co do waloru dowodu z zawiadomienia komornika o zajęciu i postanowienia Sądu Rejonowego wydanego w postępowaniu o ogłoszenie upadłości odwołać należy się do wcześniejszych uwag.

Nie są wreszcie uzasadnione te uwagi skarżącego które dotyczą dokonania przez Sąd oceny materiału procesowego na podstawie art. 514 k.c. mimo braku powołania się przez powódkę w procesie na swoją dobrą wiarę. W tym zakresie przypomnieć należy, że obowiązkiem Sadu jest prawidłowe zastosowanie prawa materialnego z urzędu niezależnie od wniosków i wywodów stron procesu. Sąd zatem z urzędu baczy, by do przedstawionego pod osąd materiału procesowego aplikować prawidłową normę materialnoprawną i nie jest związany stanowiskiem strony i wyrażanymi przez nią poglądami czy zapatrywaniami prawnymi. Jak wskazano wyżej Sąd prawidłowo uznał, że w świetle przedstawionych dowodów w sprawie ma zastosowanie norma art. 514 k.c. i to pozwany miał obowiązek wykazania wiedzy powoda o zakazie przelewu.

Z przedstawionych przyczyn stosując normę art. 385 k.p.c. należało oddalić apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) pozwany przegrał proces w instancji odwoławczej więc jest zobowiązany do zapłaty całości uzasadnionych kosztów

powoda. Na koszty te składa się wynagrodzeni pełnomocnika procesowego ustalone jako 50% stawki minimalnej adekwatnej do wartości przedmiotu zaskarżenia stosownie do treści § pkt. 4 w zw. z §13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 461)